

Ks. Kamiński-17 września ze str. 18

Komentarz do tego co przekazuję, niech każdy z czytających uczyni sam i podzieli się z najbliższymi. Ja tylko dodam, że byłem w błędzie, że komuna już poszła na straty. Widać z tego że dzięki "kresce" Mazowieckiego komuchy usadowili się na kluczowych stanowiskach w tym też gdy chodzi i działaczy sportowych. □

Pielgrzymka do Kanady ze str.18

Uroczystości rozpoczęły się zbiórką Oddziałów, które przy dźwiękach orkiestry przemazzerowały na teren cmentarza, gdzie postawiony był ołtarz polowy. Orkiestra odegrała hymny narodowe, kanadyjski, amerykański i polski. Podniesione zostały flagi. Po powitaniach odprawiona została Msza św. przez proboszcza parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w St. Catharines o. Alberta Grzempę, który także wygłosił kazanie. Mszę św. uświetnił chór „Symfonia” pod dyrekcją Macieja Jaśkiewicza. Po Eucharystii odczytane zostały pozdrowienia od Michaela Ignatiewa i wygłoszone przemówienia. Mer miasta Gary Borroughs powiedział, że druga niedziela czerwca zawsze jest i była Polską Niedzielą w Niagara-On-the-Lake. Po przemówieniach odczytany został Apel Poległych. W głębokim skupieniu przy wysłuchaniu odegranej przez trębacza Ostatniej Warty, złożono hołd poległym żołnierzom. Żołnierze z 10 plutonu Kadetów Artylerii oddali salwy honorowe. Uroczystości na cmentarzu zakończyło składanie wieńców.

Po złożeniu wieńców, rozpoczęła się defilada przy dźwiękach orkiestry dętej Polskiej Placówki Legionu Kanadyjskiego w St. Catharines i przemarsz do Pomnika Nieznanego Żołnierza postawionego w centrum miasta. Na poboczach ulic zgromadziły się setki turystów obserwujących paradę. Ciekawostką parady był odrestaurowany pojazd Jeep z zamontowanym ciężkim karabinem maszynowym oraz ciągniętą przez niego, znakomicie zachowaną armatą sprzed I Wojny Światowej. Był także do obejrzenia współczesny pojazd wojskowy z lekkim działem.

Przy pomniku ponownie odegrane zostały hymny narodowe i złożone wieńce. Po odegraniu Ostatniej Warty oddano trzykrotne salwy honorowe. Przedstawiciele KPK na Zachodnią część Stanu New York wygłosili przemówienia i na tym uroczystości zakończono.

Przez chwilę jeszcze robiono zdjęcia pod pomnikiem, a potem każdy znalazł sposób na spędzenie wolnego czasu. Słońce i przemówienia nie zmęczyły bardzo, choć warto pamiętać o nakryciach głowy, wygodnym ubiorze i obuwiu na przyszłość. Pogoda zachęcała do pozostania w tym malowniczym miasteczku. Tu zginąć nie można. Piękne restauracje i wytworne sklepy przyciągają. Niektórzy przywieźli krzeselka polowe. Było też dużo ławek i stolików piknikowych. Można było rozkoszować się zielenią i świeżym powietrzem, spożywając własny posiłek. Związek Narodowy Polski w Kanadzie przygotował gościnny piknik dla organizacji.

Kongres Polonii Kanadyjskiej Okręg Toronto od wielu lat czynnie uczestniczy w pielgrzymce do Niagara-on-the-Lake. Przez kilka lat KPK OT organizował wspólny wyjazd autobusem na tę piękną uroczystość. Wyjazdy zapisały się w pamięci uczestników jako niepowtarzalne przeżycie. Wycieczki spełniały marzenia uczestników i przypominały im młode harcerskie lata. Piosenki nieśmiało zaczynane w autobusie w drodze porannej, brzmiały pełną mocą w drodze powrotnej. Zatrzymywano się w winiarniach, gdzie próbowano i kupowano wina i miody. Może wróci ta tradycja w następnych latach.

Prezes KPK OT Jan Cytowski przebywał w tym roku w Polsce w tym

czasie, ale kroniki naszego internetu przechowują jego przemówienia z lat ubiegłych. Poniżej zamieszczony jest fragment przemówienia wygłoszonego podczas 85. Pielgrzymki do Niagara-on-the-Lake.

„...To właśnie armia ochotników gen. Józefa Hallera broniła Warszawy w słynnej bitwie Warszawskiej, nie dopuszczając do spełnienia się słów głównodowodzącego frontem północnym armii bolszewickiej Michaiła Tuchaczewskiego:

“Na zachodzie rozstrzygają się losy powszechnej rewolucji, po trupie Polski wiedzie droga do światowego pożaru”. To postawa polskiego żołnierza zdołała zatrzymać komunistyczną pożogę na 20 lat, i potwierdzić Polską niepodległość.

Później był rok 1939, Katyń, powojenne prześladowania żołnierzy podziemia, walka z Kościołem, próby zniewolenia narodu, zryw Solidarnościowy, który był początkiem końca systemu komunistycznego w tej części Europy. Można by wyliczać długo.

“Dzisiaj, spotykamy się aby oddać cześć i hołd tym, którzy byli częścią polskiej drogi niepodległościowej, tutaj na ziemi Ontaryjskiej, a w ich osobach wszystkim Polakom, którzy walczyli o Polskę i polskość na przestrzeni wieków.

Ta pamięć o polskiej ofierze krwi jest czymś co powinno łączyć Polonię, co powinno być impulsem do współpracy i zrozumienia. Tylko silna i zjednoczona Polonia może godnie pielęgnować nasze patriotyczne tradycje, podkreślając właściwe miejsce Polski i Polaków na arenie międzynarodowej....” (Jan Cytowski).

Krystyna Sroczyńska (KPK OT - Komisja Informacji) □

**Popierajcie firmy
ogłaszające się
w News of Polonia
One pomagają
Polskiej społeczności**

Pogonowski - Pańszczyzna ze str. 19

środków do życia i zwykle są w potrzebie opieki lekarskiej. Ludzie ci często są skazywani na więzienie. Roberts pyta, jaki jest skutek napadu na Irak i wojny, która trwa dłużej niż Druga Wojna Światowa i kończy się przekazaniem władzy Szytom w Bagdadzie, sprzymierzonym z Iranem.

Marionetkowy prezydent Columbii, Alvaro Uribe, przekazuje USA siedem baz wojskowych, na co rząd Wenezueli ostrzega, że zanoszą się na wojnę w Ameryce Południowej. Hugo Chaves, prezydent Wenezueli odwiedził Fidela Castro na Kubie i powiedział: „Nie wiem czy nazywać cię ojcem czy bratem?” Natomiast nazywał on prezydenta Bush'a „diablem.”

Roberts, były wice minister skarbu w Waszngtonie, uważa, że zbliża się w USA pańszczyzna pod oligarchami, zarabiającymi na wojnach i przygotowaniach wojennych. Miarą sukcesu oligarchów w USA jest fakt, że obecnie mienie jednego procenta najbogatszych Amerykanów jest większe, niż cały stan posiadania 95% ludności amerykańskiej. □

POLAM
Federal Credit Union
180 Punktów usługowych w Kalifornii
Pożyczki
Domowe, Samochodowe i Personalne
Wysokoprocentowane konta
Terminowe i emerytalne
Bezpłatne konta obrotowe
Całodobowe informacje telefoniczne
589 N. Larchmont - Los Angeles
1700 N. Tustin St. - Orange
(800) 404-5137

Ks. Kamiński - Zaduszki ze str. 17

związującym domownikom.

W meksykańskich zwyczajach na uwagę zasługują „cukrowe czaszki”, którymi obdarowuje się też przyjaciół. Tego rodzaju upominek z wypisanym na czole czaszki imieniem obdarowywanego, jest swego rodzaju „memento mori” – pamiętaj, że umrzesz.

Halloween – amerykańskie Zaduszki

W Stanach Zjednoczonych już na kilka tygodni przed świętem zmarłych, a dokładniej przed dniem 31 października, kiedy to świętuje się „Halloween”, przed domami rozwiesza się dekoracje w rodzaju pajęczyn, kościotrupów, ale z kartonu lub plastiku, wszelkiego rodzaju czaszki oraz inne straszdyła. W tym wszystkim dominują żółte dynie z wydrążonymi oczodołami, wyszczerzonymi zębami i zdeformowanym nosem. Dynie od wewnątrz są oświetlane co w godzinach wieczornych daje wrażenie, że jesteśmy w świecie duchów.

„Halloween” jako święto wywodzi się z pogańskiej tradycji Celtów, którzy wierzyli w życie pozagrobowe i wędrówkę dusz. „Halloween” świętuje się przede wszystkim w krajach anglosaskich w tym też w USA. Tradycja ta do Stanów Zjednoczonych przywędrowała pod koniec XIX stulecia. Przywędrowała wraz z imigrantami z Irlandii.

Dzień 31 października według kalendarza celtyckiego jest ostatnim dniem roku. W tym dniu Celtowie zbierali się przy ogniskach aby uczcić boga śmierci Samhaine. Czciłi go składając ofiary. Na tego rodzaju spotkania przychodzili w przebraniach. Dlaczego w przebraniach? Dlatego, aby duchy ich nie rozpoznały i nie wyrządziły krzywdy. Inni uważają, że tradycja Halloween sięga czasów rzymskich

Skądkolwiek pochodziłoby to świętowanie to musimy się z tym pogodzić, że to nie jest świętowanie chrześcijańskie. Trudno mieć o to pretensje, że każdy chce świętować coś z własnych tradycji. Każdy ma prawo do tego aby świętować po swojemu, ale swego świętowania nie można narzucać innym. Niebezpieczeństwo tkwi w tym, że w czasach dzisiejszych to co nie jest zgodne z naszą wiarą a jest szkodliwe, brutalnie wciska się do naszych rodzin i do społeczeństwa.

Odnoszę wrażenie, że w Stanach Zjednoczonych większą wagę przykładają się do świętowania „Halloween” niż do uroczystości Wszystkich Świętych i do Dnia Zadusznego. Sklepy amerykańskie, poczynając od tych najmniejszych i skończywszy na sklepach molochach zwanych store-ami, są pełne wszelkiego rodzaju akcesoriów halloweenowych jak dziwaczne ubiory w kolorach czarnych, szkaradne maski, trupie czaszki czy kościotrupy.

W godzinach późno popołudniowych w dniu 31 października, działwa w towarzystwie osób starszych, dla bezpieczeństwa, wędrują od domu do domu domagając się cukierków, które tego dnia im się należą. Słodczyce jak słodczyce bo dzieciaki przepadają za cukierkami. Tu właśnie tkwi niebezpieczeństwo, że w umysłach milusińskich utrwała się przekonanie, że Halloween jest ważniejszy aniżeli uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny.

Podobno w Polsce już wchodzi zwyczaj świętowania amerykańskiego Halloweenu?

Dzwoń do Polski
1 cent za minutę
z każdego telefonu, **teraz... dzisiaj**
Informacja na www.PoloniaSF.org
Kliknij na kartę telefoniczną
w lewym górnym rogu strony

Obserwując tego rodzaju transformacje różnych zwyczajów zwłaszcza zwyczajów religijnych widać, że wszystko jest przez kogoś skrzętnie zaprogramowane i systematycznie wciskane aby zlaicyzować współczesne społeczeństwa krajów katolickich. Chodzi o to aby wymazać wszystko to co ma związek z religią chrześcijańską. Przykładem tego rodzaju kampanii, między innymi, mogą być kartki świąteczne na Boże Narodzenie. Zamiast “Merry Christmas” na siłę propaguje się i proponuje inny rodzaj życzeń jak np. “Best Wishes for the Holiday Season and Happy New Year” lub krótkie “Season Greetings”.

Czy to przypadek czy raczej akcja z góry zaplanowana? □

Inglis - Modrzejewska ze str. 19

przeszkodom, rozwijała cierpliwie swoje możliwości, przybliżała na scenach teatralnych piękną literaturę najlepszych pisarzy. Wprowadzała nowe swoje wypracowane metody teatralne z których w przyszłości czerpali wiedzę z opisów sztuk, Stanisławski z Rosji i Lee Strasberg z USA, uznani do dzisiaj za jednych z najlepszych na świecie wykładowców nauk teatralnych.

Autorzy filmu wyraźnie ukazali że Modrzejewska wspierała innych i godnie reprezentowała swoją Ojczyznę.

Po zobaczeniu filmu prowadził dyskusję z reżyserem Barbarą Myszyńską Andrzej Malewski -Prezes Klubu Kultury im. Heleny Modrzejewskiej w Los Angeles. Klub Kultury im. H.M. był organizatorem pokazu premiery filmu, spotkania z jego autorami i przyjęcia. Na film i spotkanie przybyli m.in. potomkowie Henryka Sienkiewicza i Heleny Modrzejewskiej. Cała sala Niemego kina była wypełniona gośćmi z Kalifornii i innych Stanów, z Polski i z Francji. Ściany tego historycznego budynku na ulicy Fairfax Ave. były pokryte fotografiami aktorów, którzy grali w pierwszych niemych produkcjach filmowych. Pianino do akompaniamentu stało przy ekranie. Nastrój był fantastyczny.

Barbara Myszyńska opowiadała że pomysł na zrobienie filmu o Helenie Modrzejewskiej powstał 6 lat temu. Barbary mąż Leonard podsunął temat i zrobienie opowiadania o Modrzejewskiej na ekran kin. Po tym długim czasie chodzenia ścieżkami Heleny i badań jej całego życia, mozolnego zbierania informacji, spędzenia wszystkich funduszy i prywatnych pieniędzy powstała całość., Autorzy filmu potrzebują więcej funduszy, by wykupić prawa do dystrybucji w Telewizji. Są to prawa do użytku niektórych zdjęć i filmu niemego. Film jest wyświetlany w Krakowie, nie długo będzie prezentowany na Polskim Festiwalu Filmowym w Toronto, następnie w Michigan, potem w Chicago na Polskim Festiwalu Filmowym i w Warszawie w Teatrze Narodowym.

Film jest znakomicie editowany, z dokładną i wyważoną dyrekcją reżyser Myszyńskiej Barbary, oraz artystyczna symboliczna forma wykonania zdjęć-kinematografii Leonarda Myszyńskiego z symboliczną inscenizacją scen, harmonizuje całość i umieszcza na czole pięknych produkcji dokumentalnych.

Autorzy filmu Barbara i Leonard Myszyńscy, są absolwentami Łódzkiej Szkoły Filmowej (PWSFTViT), od lat mieszkają i pracują w Kalifornii. Są małżeństwem i mają czworo dzieci.

Spotkanie i dalsze rozmowy kontynuowane były podczas przyjęcia w ogrodzie teatru niemego w Hollywood. Dzięki utalentowanym Polakom i ogromnej pracy organizacyjnej Prezesa Andrzeja Malewskiego i dyrekcji Klubu im. Heleny Modrzejewskiej, wieczór był bardzo udany!

„Fan ta stic!” powiedzieli z akcentem goście z Francji. □